

## POTWOROWSKI EDWARD BRONISŁAW MARIAN (1885-1939)



Urodził się 31 sierpnia 1885 roku w majątku rodzinnym Gola. Był wnukiem Gustawa (1800-1860) i synem Gustawa Tadeusza (1842-1892) oraz jego drugiej żony Franciszki z Kurnatowskich (1862-1913). Po wczesnej śmierci ojca wychowywała go matka. Uczył się początkowo w Gimnazjum św. Macieja we Wrocławiu. Tam założył tajne kółko samokształceniowe, za co był szykanowany przez Prusaków. Z tego powodu musiał w roku 1904 przenieść się do gimnazjum w Międzyrzeczu, gdzie utworzył tajne Towarzystwo Tomasza Zana. W 1907 roku uzyskał w tymże gimnazjum świadectwo dojrzałości.

W okresie 1907-1908 odbył praktykę rolną w Pomarzanowicach, majątku Tadeusza Jackowskiego, prezesa Centralnego Towarzystwa Gospodarczego (CTG). Od jesieni 1908 roku studiował ekonomię w Akademii Ludwika Maksymiliana w Monachium, a od maja 1909 roku ekonomię i nauki administracyjno-gospodarcze na uniwersytecie w Lipsku. W Monachium należał do Towarzystwa Studentów Polaków, a w Lipsku działał w Polsko-Akademickim Stowarzyszeniu Naukowym „Unitas” oraz uczestniczył w pracy oświatowej wśród polskich robotników. Studiów jednak nie ukończył.

W latach 1911-1914 gospodarował w majątku Zbrudzewo (powiat śremski). Po śmierci matki objął rodzinną Golę (1914). Wcześniej zaczął działać w organizacjach rolniczych Wielkopolski: z ramienia CTG wygłaszał liczne fachowe referaty i pogadanki na zebraniach kółek rolniczych i kursach organizowanych przez Towarzystwo Kółek Rolniczych. Od 1909 roku był przewodniczącym Kółka Rolniczego w Starym Gostyniu. Był tam bardzo czynny. Urządzał kółkowe i powiatowe wystawy, zwiedzanie gospodarstw i inne imprezy.

W czasie I wojny jako przewodniczący gostyńskiego CTG organizował wagonową wysyłkę żywności do zniszczonych wojną terenów Małopolski Wschodniej, także do Lwowa. Od jesieni 1918 roku prowadził działalność niepodległościową. Organizował powracających z Niemiec żołnierzy Polaków. Był współzałożycielem tajnego Komitetu Obywatelskiego w powiecie gostyńskim, wkrótce ujawnionego jako Powiatowa Rada Ludowa. Z jej ramienia został komisarzem, a później komendantem Straży Ludowej. Przed wybuchem powstania wielkopolskiego w Goli ćwiczyły drużyny strzeleckie. Uczestniczył w zebraniu Powiatowej Rady Ludowej (6/7 styczeń 1919 roku), na którym ogłoszono rozpoczęcie powstania w powiecie gostyńskim.

Zdobył pieniądze i uzbrojenie na potrzeby powstańcze, zachęcił ziemian do ofiarności na rzecz pierwszych oddziałów powstańczych. Brał udział w powstaniu wielkopolskim jako kwatermistrz Frontu Południowo-Zachodniego (Grupa „Leszno” dowodzona przez por. Bernarda Śliwińskiego). Wykorzystując swoje stosunki i środki materialne, sprawnie zajmował się transportem

i aprowizacją oddziałów powstańczych. 9 sierpnia 1919 roku w Kościanie wręczono 6. pułkowi piechoty sztandar ofiarowany przez małżeństwo Potworowskich z napisem: „6-emu Pułkowi Strzelców Wielkopolskich, powstałemu na froncie pod Leszmem, Edwardowie Potworowscy z Goli”. Wsparł finansowo i materialnie Górnoszlązaków (1919, 1921) w ich walce o powrót do Macierzy.

Po zakończeniu działań wojennych wrócił do pracy społecznej i gospodarczej. Gospodarował w Goli wzorowo, uzyskując wysokie plony i dobre wyniki finansowe. Założył hodowlę zbóż i ziemniaków, która w okresie 1920-1939 miała znaczne osiągnięcia. Szczególnym sukcesem okazało się żyto Wielkopolskie (potem Golskie), typu żyta Zelandzkiego. Obok własnej hodowli rozmnażano w Goli praelity zbóż szwedzkich odmian Svalöf, której Potworowski był udziałowcem. Hodowano też nadający się szczególnie do produkcji kawy zbożowej jęczmień Hanna z Goli, wreszcie pochodzące z krzyżówki pszenicy z żytem tzw. pszenżyto pełne, zimotrwałe, zwłaszcza na lekkich glebach. Tu prowadzono hodowlę ziemniaka IŁ-25 i IŁ-50. Gola stała się znanym ośrodkiem dobrego rolnictwa, przyjeżdżały do niej liczne wycieczki rolników, także z zagranicy, zwłaszcza w pierwszych latach niepodległości Polski i w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929. Wtedy też zwiedził Gole prezydent Ignacy Mościcki. Potworowski dbał o warunki bytowe robotników rolnych. Wybudował znaczną ilość nowoczesnych domów z ogródkami, w folwarkach utrzymywał ochronki prowadzone przez siostry Oblatki Serca Jezusowego, opiekujące się też chorymi. Ułatwiał działalność organizacji młodzieżowych, zapewniając im świetlice i boiska sportowe. W 1929 roku ogłosił broszurę pt. *Majętność Gola* (również w wersji francuskiej) i artykuł *Opis powiatu gostyńskiego pod względem rolniczym* („Kronika Gostyńska”).

W latach 1920-1926 był wicepatronem Towarzystwa Kółek Rolniczych w powiecie gostyńskim, a po scaleniu organizacji rolniczych w Wielkopolsce, prezesem (do roku 1939) Powiatowego Towarzystwa Kółek Rolniczych tegoż powiatu (jednego z najwyższych w Polsce stojących pod względem kultury rolnej), członkiem zarządów Towarzystwa Kółek Rolniczych w Poznaniu (od 1919 roku) i Wielkopolskiej Izby Rolniczej (od 1920 roku), stojąc w niej na czele Sekcji Kultury Rolnej i Budownictwa Wiejskiego, przewodniczącym Wydziału Ochrony Pracy w CTG, członkiem pierwszego Zarządu Wielkopolskiego Związku Ziemian (utworzonego w roku 1926), członkiem Wydziału Powiatowego w Gostyniu i przewodniczącym komitetu budowy gimnazjum w latach 1921-1924. Należał do ofiarodawców na rzecz świeżo powstałego po wojnie Uniwersytetu Poznańskiego.

Jako znawca ubezpieczeń rzeczowych, szczególnie w rolnictwie, referował to zagadnienie na wielu zebraniach i naradach. Od roku 1915 był członkiem, a w latach 1922-1939 prezesem Rady Nadzorczej „Vesty” – Banku Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu. Obok ziemianina z Szelejewa, Stanisława Karłowskiego, był największym udziałowcem w gostyńskiej fabryce cukru. W latach 1919-1921 i 1936-1939 był członkiem rady nadzorczej, a od 1922 do 1933 roku członkiem zarządu cukrowni. Zasiadał także w radach nadzorczych Gostyńskiej Spółdzielni Mleczarskiej i Banku Pożyczkowego. Od 1931 roku był członkiem Powiatowego Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym, a od 6 listopada 1933 roku członkiem zarządu Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego w Gostyniu.

Głównym jednak polem jego pracy społecznej w dwudziestoleciu międzywojennym były organizacje katolickie. Współpracował ściśle z kardynałem Edmundem Dalborem i kardynałem Augustem Hlondem. Działał w Lidze (później Akcji) Katolickiej od jej powołania w roku 1920, angażując się zwłaszcza w pracę nad młodzieżą. W latach 1929-1939 był prefektem Męskiej Sodalicji Mariańskiej w Archidiecezji Poznańskiej, grupującej ok. 500 członków z kół inteligencji. Przewodniczył też Kołu Wyższej Wiedzy Religijnej. W swym domu w Goli Potworowscy urządzali rekolekcje dla katolików z różnych grup zawodowych, głównie dla nauczycieli. Na rekolekcjach w lutym 1932 roku nauki wygłosił kardynał Hlond. W latach 1928-1939 był członkiem kuratorium Fundacji Potulice, majątku ziemskiego zapisanego w roku 1928 przez Anielę Potulicką na rzecz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Towarzystwa Chrystusowego dla Wychodźców.

Na Kongresie Mariańskim w Krakowie (w kwietniu 1931 roku) wygłosił referat pt. *Najaktualniejsze zagadnienia społeczne a Sodalitas* (druk w: *Księga pamiątkowa Kongresu Mariańskiego*, Kraków 1932). W czerwcu 1935 roku towarzyszył kardynałowi Hlondowi, jako legatowi papieskiemu, na Kongres Eucharystyczny w Lublanie. W czerwcu 1937 roku był marszałkiem XVII Archidiecezjalnego Zjazdu Katolickiego w Poznaniu. Od roku 1934 do śmierci był z nominacji kardynała

Hlonda prezesem jednego z czterech członów Akcji Katolickiej, Katolickiego Związku Młodzieży Męskiej (KZMM), w którym szczególnie zasłużeni byli ks. Leopold Biłko i Władysław Gniazdowski. KZMM, skupiający w stowarzyszeniach diecezjalnych ok. 130 tysięcy członków, rozwijał działalność religijną, oświatową, sportową i przysposobienia gospodarczo-rolniczego. W okresie tym Potworowski dużo przemawiał publicznie, napisał kilka artykułów i ogłosił parę broszur o treści religijnej. W swoich wystąpieniach podnosił szczególnie aspekt społeczny religii. Był inicjatorem utworzenia Rady Wychowawczej przy Akcji Katolickiej, zbliżenia młodzieży wiejskiej z miejską młodzieżą robotniczą w ramach KZMM. Był także m.in. działaczem Towarzystwa Pomocy Naukowej Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Od 1936 roku jako członek Powiatowego Komitetu Wykonawczego współorganizował zbiórki pieniężną wśród rolników zrzeszonych w kółkach rolniczych na Fundusz Obrony Narodowej.

W działaniu energiczny, często porywczy, podejmował pracę społeczną w równym stopniu z zamiłowaniem, jak z poczucia obowiązku wobec zasad czynnego katolicyzmu. Miał od 1923 roku tytuł tajnego szambelana papieskiego. Był dobrym mówcą. Słynął też z poczucia humoru. Mimo iż był weredykiem (weredyzm – mówienie prawdy bez względu na konsekwencję), to umiał zjednać sobie sympatię ludzką, zwłaszcza u ludzi prostych i wśród młodzieży. Miał skłonność do otyłości, która nadwyręzała jego zdrowie – mało jeździł konno, prawie nie chodził pieszo, innych sportów nie uprawiał. Nie przykładał uwagi do wyglądu zewnętrznego.

Zginął rozstrzelany przez Niemców 21 października 1939 roku na rynku w Gostyniu. Został pochowany w zbiorowej mogile ofiar wojny na cmentarzu gostyńskim. Był odznaczony m.in. Krzyżem Walecznych, Medalem Niepodległości, Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta, Medalem Niepodległości, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (pośmiertnie).

W małżeństwie, zawartym w roku 1911 z Teklą z Morawskich (1890-1941), siostrą dyplomaty Kajetana, odznaczoną Medalem Niepodległości za udział w powstaniu wielkopolskim, miał pięcioro dzieci: Gustawa (1912-1971), ekonomistę, Franciszka (1914-1983), ekonomistę, Andrzeja (1916-1922), Teresę (ur. 1920), lekarkę, zamężną, z Kazimierzem Lenartowiczem, lekarzem i Edwarda (O. Walentego), (ur. 1923), dominikanina, prowincjała Prowincji Polskiej.